

To opowiadanie zostało opublikowane przez [Ririro.com/pl](http://Ririro.com/pl) za darmo. Naszą misją jest zapewnienie wszystkim dzieciom na świecie bezpłatnego dostępu do różnorodnych opowieści. Historie te można czytać, pobierać i drukować online. Obejmują one szeroki zakres tematów, w tym zwierzęta, fantastykę, naukę, historię, różnorodne kultury i wiele innych.

Wspieraj naszą misję, udostępniając naszą stronę. Życzymy Ci wiele radości z czytania!



# Ririro

WYOBRAŹNIA JEST WAŻNIEJSZA OD WIEDZY

Ririro

## Księżniczka na ziarnku grochu

Dawno, dawno temu żył sobie książę, który bardzo chciał się pobrać. Ale chciał się ożenić tylko i wyłącznie z prawdziwą księżniczką. Przemierzył cały świat, żeby znaleźć odpowiednią księżniczkę, ale niestety - nie znalazł swojej jedynej. I och, jak trudno było się dowiedzieć czy naprawdę były faktycznymi księżniczkami...



Po długich poszukiwaniach, powrócił samotnie do domu. Było mu strasznie przykro, ponieważ bardzo chciał mieć swoją prawdziwą księżniczkę!



Pewnego wieczora, kiedy padało i grzmiało, a pioruny przecinały niebo, ktoś zapukał do bram miasta. Stary król zszedł, by otworzyć drzwi. A przed nimi stała przemoczona dziewczyna. Deszcz spływał z jej włosów, a ubrania przemokły do ostatniej nitki. Nawet

w jej butach znalazła się woda. I pomimo tego jak wyglądała, przysięgła, że jest ona prawdziwą księżniczką.

Niedługo się o tym przekonamy, pomyślała stara królowa i wpuściła dziewczynę.



Zarządziła, by przygotować dla przybyszki sypialnię. Na samym dole łóżka przygotowanego dla dziewczyny, ułożona ziarnko grochu. Na ziarnko położono dwadzieścia materacy i dwadzieścia kocy. Przybyła dziewczyna - Księżniczka, jak twierdziła - miała spać w tym niesamowicie miękkim łóżku.

Następnego dnia królowa zapytała Księżniczki jak minęła jej noc.

- Okropnie - przyznała Księżniczka. - Ledwie zmrużyłam oko. Tylko niebiosy wiedzą co było w moim łóżku. Leżałam na czymś twardym i mam wszędzie siniaki. Okropieństwo!





To był jednak podstęp króla i królowej, żeby sprawdzić czy była z niej prawdziwa księżniczka. Ponieważ tylko prawdziwa księżniczka czułaby ziarnko grochu przez dwadzieścia materacy i dwadzieścia kocy.

Uradowany książę poślubił ją natychmiast. W końcu wiedział, że żeni się z prawdziwą księżniczką!

A co z ziarnkiem grochu? Można je oglądać w Królewskim Muzeum do dnia dzisiejszego. No cóż, można by było gdyby tylko ktoś go nie ukradł.

